

Igo, Nie może być inaczej

Pędzę w nocy, sam przed siebie w naszym aucie I
myślę tylko o tym, że tu nie ma ciebie
My nie zdążyliśmy pogadać o tym
Skąd się biorą wszystkie nasze kłopoty

Czasem przecież tak już bywa, że ja jestem zły
Że odpowiem nim pomyślę, ale przecież ty
Masz tak samo
To dlatego właśnie
Całe życie tu czekałaś na mnie

Wyglądam marnie
Bo sypiam słabiej
Ale, wiesz, to nic nie szkodzi
Bo ty znasz już mój każdy najgorszy stan

Wiem, wiem
Nie muszę więcej mówić
Nie muszę się tu martwić
Ktoś już stoi tu na straży
Ktoś kto daje nam pomarzyć

Nie, nie
Nie będę więcej słuchał tych
Demonów, które ciągle powtarzają mi
Że wszystko to już nic nie znaczy....

... Że zawsze może być inaczej

Całe życie sam myślałem, że ja jestem z tych
Co nie dadzą rady nigdy tak pokochać By już nie musieć więcej budować
Nowej twarzy w starym świecie i zobacz

Chociaż widzę, czasem masz ochotę je*nać tym
Czasem mówisz, że nie będzie czego zbierać i
Wtedy czuję jak ty patrzysz na mnie
Chociaż sam odwracam wzrok
Raczej

Wyglądam marnie
Bo sypiam słabiej
Ale, wiesz, to nic nie szkodzi
Bo ty znasz już mój każdy najgorszy stan

Otwartą bramę otworzmy bardziej
Ani ty ani ja
Nie potrafimy wcale lekko grać

Wiem, wiem
Nie muszę więcej mówić
Nie muszę się tu martwić
Ktoś już stoi tu na straży...

...Ktoś kto daje nam pomarzyć

Nie, nie
Nie będę więcej słuchał tych
Demonów, które ciągle powtarzają mi
Że wszystko to już nic nie znaczy
Że zawsze może być inaczej

Wiem, wiem
Nie muszę więcej mówić
Nie muszę się tu martwić

Ktoś już stoi tu na straży
Ktoś kto daje nam pomarzyć

Nie, nie
Nie będę więcej słuchał tych
Demonów, które ciągle powtarzają mi
Że wszystko to już nic nie znaczy
Że zawsze może być inaczej